

Polityczne „trzęsienie ziemi” w Katalonii

18 czerwca 2023

W ostatnich wyborach autonomicznych w Katalonii w 2021 r. trzy partie niepodległościowe (centrolewicowa ERC, centroprawicowa JUNTS i lewicowa CUP) zdobyły 52% głosów. Był to rodzaj nieoficjalnego referendum, które pokazało pragnienie mieszkańców Katalonii, aby móc zdecydować o opuszczeniu państwa hiszpańskiego jako rozwiązanie ciągłych nieporozumień i niemożliwego do pogodzenia sposobu życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Rozbieżność ta pojawiła się już w 1714 r., kiedy to Korona Kastylii narzuciła się siłą Koronie Aragonii. Sposób, w jaki Korona Aragonii zarządzała swoją wewnętrzną różnorodnością z autonomią szanującą różne terytoria, które ją tworzyły (Katalonia, Aragonia, Walencja i Baleary) oraz sposób, w jaki Korona Aragonii odnosiła się do Korony Kastylii, szukając wzajemnego szacunku, dobiegł końca.

Ten 52-procentowy werdykt w legalnych wyborach wzmocnił mandat referendum niepodległościowego Katalonii z 2017 r., które rozpętało zaciekle represje ze strony państwa hiszpańskiego: groźby sądowe (setki osób oskarżonych, milionowe grzywny, wyroki więzienia, politycy zdymisjonowani za „lawfare”), groźby policyjne (nękanie przez policję, nękanie i zastraszanie – przyp. tłum.), groźby policyjne (nękanie demonstracji, „Operacja Katalonia” przeprowadzona przez nielegalną i tajną grupę policyjną w celu zniszczenia ruchu niepodległościowego, nielegalne szpiegowanie za pomocą Pegasus, możliwy szantaż informacjami uzyskanymi podczas tego szpiegowania...), groźby medialne (wyróżnianie, kryminalizacja i dehumanizacja Katalończyków i ich żądań)...

W tym kontekście zwycięstwo 52% nie przełożyło się na żadną konkretną politykę katalońskiego rządu (utworzonego przez ERC i JUNTS) w kierunku samostanowienia, ale raczej na

posłuszeństwo Hiszpanii, wsparcie dla wszystkich projektów hiszpańskiego rządu i całkowicie nieudaną próbę dialogu Katalonia-Hiszpania (spotkali się dwa razy w ciągu trzech lat). Ostatecznie JUNTS opuściła kataloński rząd, który kontynuowała jedynie ERC.

W wyborach samorządowych 28 maja katalońscy wyborcy opowiadający się za niepodległością w dużej mierze wstrzymali się od głosu, aby ukarać same partie niepodległościowe. Pokazało to, że kataloński ruch niepodległościowy, który ma charakter obywatelski, a nie partytokratyczny, jest nadal zmobilizowany i nie pozwoli katalońskim partiom niepodległościowym uchylić się od odpowiedzialności za doprowadzenie do niepodległości Katalonii. Gdyby obywatele nadal masowo głosowali, jak zawsze, na partie niepodległościowe, zrozumieliby, że mogą kontynuować wyrzeczenie się niepodległości i odłożyć ją do następnego pokolenia. 530 000 wyborców wstrzymało się od głosu (+10%), prawie wszyscy z nich, 330 000, z partii niepodległościowych. Partia w katalońskim rządzie, ERC, straciła 300 000 głosów (-37% głosów), CUP straciła 44 000 głosów (-25% głosów), a JUNTS zyskał niewiele (tylko +3%).

Wstrzymanie się od głosu jest zwykle interpretowane jako oznaka braku zainteresowania polityką, ale ten wzrost wydaje się raczej odwrotny, ponieważ według sondaży zainteresowanie polityką w Katalonii jest jednym z najwyższych na świecie. Wzrost liczby osób wstrzymujących się od głosu przypisuje się najbardziej przekonanym zwolennikom niepodległości, którzy pomimo utraty części władzy starają się nie dać się pochłonać przez politykę instytucjonalną i wysyłają silny sygnał do partii niepodległościowych, aby skorygowały swoją strategię.

Jeśli chodzi o wybory burmistrza Barcelony, pomimo faktu, że partia niepodległościowa, JUNTS, zdobyła pierwsze miejsce, koalicja JUNTS-ERC nie wygrała barcelońskiego rządu, ponieważ ostatecznie narzuciono bardzo wymuszony pakt partii antyniepodległościowych (socjalistów, lewicy i prawicy), który

dał burmistrzostwo socjaliście.

Tuż po wyborach samorządowych hiszpański rząd ogłosił, że na 23 lipca zostaną rozpisane wybory stanowe. Jest prawdopodobne, że ponieważ partie niepodległościowe nie wprowadziły żadnych zmian w swojej strategii, wyborcy niepodległościowi będą kontynuować swoją strategię karania partii niepodległościowych, aby zmusić je do reakcji. Będziemy również musieli obserwować, czy w Hiszpanii prawicowa PP i skrajnie prawicowa VOX przejmą władzę, jak przewidują sondaże.

Autorstwo: Jordi Oriola Folch z Barcelony

Źródło: WolneMedia.net